

Portal Województwa Lubuskiego



Odkryj "Lubuskie Mazury"! (wideo)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -5 lipca 2018 godz. 13:16

Lato w pełni! Żar leje się z nieba. Potrzeba więc trochę wody dla ochłody. W Lubuskim mamy aż 500 jezior! Aktywny odpoczynek, wędkarstwo, turystyka kajakowa i żeglarstwo, a do tego szybko rozwijająca się baza turystyczna, to oferują lubuskie jeziora! - Mamymy ponad pół tysiąca jezior,

które kuszą czystością wody. Nie trzeba wcale jechać na Mazury. Lubuskie to idealne miejsce na lato! - tak do spędzenia czasu nad lubuską wodą zachęca marszałek Elżbieta Anna Polak.

Lubuskie jest często nazywane krainą 500 jezior. W rzeczywistości jest ich jeszcze więcej, bo blisko 600. Zajmują powierzchnię ponad 13 tys. hektarów, czyli ponad 9 proc. całego regionu. A z lubuskich jezior można dopłynąć aż do... Bałtyku. - Turystyka to jeden z największych potencjałów, na którym opieramy nasz rozwój - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak. Dlatego też samorząd województwa wspiera rozwój bazy turystycznej. W ramach tegorocznego budżetu przeznaczył 400 tys. zł na realizację programu „Rekreacja nad lubuską wodą”. Jego celem jest rewitalizacja kąpielisk, tak aby Lubuszanie oraz nasi goście w sposób bezpieczny i komfortowy mogli wypoczywać nad wodą.

Coraz czystsze jeziora lubuskiego stają się rajem dla wędkarzy. Przekonuje o tym Łukasz Cieślik, ichtiolog, przyrodnik i ekolog: - Specyfika i wyjątkowość jezior województwa lubuskiego wynika przede wszystkim z ich ukształtowania. Działania lodowca spowodowały, że mają bardzo ciekawe kształty, a to z kolei przekłada się na środowisko życia występujących tam ryb. O Lubuskiem coraz częściej słychać nie tylko w Polsce, ale również w Europie, jako o wędkarskim eldorado. Również płetwonurkowie znajdą tu miejsce dla siebie i docenią województwo, chociażby pod względem głębokości wód.

Płetwonurek i miłośnik sportów wodnych Piotr Raginia swoje wymarzone miejsce na ziemi znalazł w miejscowości Długie nad jeziorem Lipie. - Woda w jeziorze jest bardzo czysta, jest przepiękny pas litoralu, czyli strefa przybrzeżna, gdzie mamy bardzo dużo ryb. Jedną z najpiękniejszych roślin, która tu występuje, to osoka, aloesowata roślina podobna do kaktusa.

- Biorąc kajak lub łódkę możemy stąd dopłynąć do Bałtyku. Mówimy na to miejsce „Lubuskie Mazury”, ponieważ jezioro Lipie łączy się z jeziorem Słowa i potem, przepięknym kanałem, z jeziorem Osiek Chomętowo. Stamtąd Mierzęcką Strugą możemy dopłynąć do Drawy, Noteci, Warty, Odry i aż do Bałtyku - tłumaczy Piotr Raginia.

- Z mojego dzieciństwa bardzo miłe wspominałem przepiękne i żeglowne Jezioro Sławskie, które bardzo zyskało jako produkt turystyczny, ponieważ zostały tam wykonane niezwykle inwestycje i jest niezbędna dla turysty infrastruktura - podkreśla marszałek Elżbieta Anna Polak.

Jedną z atrakcji Jeziora Sławskiego jest wakepark, a więc wyciąg do pływania na desce. Podobne obiekty są też w Nowej Soli i Kłodawie.

- Region lubuski zachował niesamowitą lesistość. Połowę jego powierzchni zajmują lasy. Dzięki temu jesteśmy regionem z czystym powietrzem. Naszą prawdziwą autostradą jest Odra, również Warta i czyste rzeki, takie jak: Kwisza czy Bóbr. Jest żeglarnictwo, kajakarstwo i wędkarstwo, w naszym regionie można załapać rybkę -

podkreśla Elżbieta Anna Polak.